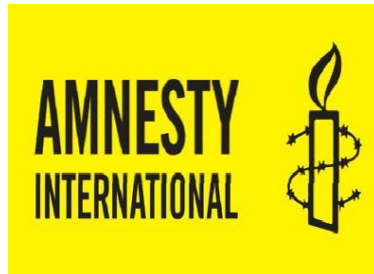


PIĄTEK 11 GRUDNIA 2015

## ZROBIĆ COŚ BEZINTERESOWNIE -



czyli... nagle nastąpiła cisza !

*Jak zawsze, gdy tylko siedliśmy do ławek rozpoczął się harmider ! Nagle nastąpiła cisza, po czym Pani przekazała nam rozkład lekcji. Mieliśmy wziąć udział w pisaniu listów w obronie niesłusznie oskarżonych i skazanych ludzi. (Nasza szkoła brała udział w akcji prowadzonej przez Amnesty International). Wydawało mi się to dziwne, ale potem i ja i inne osoby mocno się zaangażowaliśmy . Pisałam list w obronie kobiety (z Meksyku), która była przez policjantów zmuszana torturami do przyznania się do zabójstwa męża. Powiem tak... troszkę sobie nad tą sprawą posiedziałam ( lubię rozwiązywać zagadki kryminalne) i rozpoznałam, że to chyba ci policjanci zabili męża tej biednej kobiety... jednakże nie mam jak zdobyć dowodów.*

*Alicja Marchewka*